



DZIENNIK ŁÓDZKI

Nowa specjalizacja wielu fabryk — ekSPORT

Korzystny system planowania,
zaopatrzenia i premiowania

WARSZAWA (PAP). — Prace nad znalezieniem lepszych form organizacyjnych dla produkcji eksportowej przyniosły nową, bardzo ciekawą decyzję rządu w tej dziedzinie. Zgodnie z podjętą uchwałą, wiele zakładów kilku gałęzi przemysłu od 1 stycznia 1963 r. będzie się specjalizowało w produkcji eksportowej.

Przy ustalaniu listy tych zakładów brano pod uwagę także elementy, jak tradycja produkcji eksportowej, dotychczasowy sposób realizacji kontraktów, poziom techniczny i jakościowy wytwarzanych artykułów, a także udział eksportu w ogólnej produkcji danego zakładu.

Dalsze i chyba najważniejsze warunki zaliczenia do

grupy tych zakładów — to zapewniony zbył dla wytworzonych towarów na zagranicznych rynkach oraz odpowiednio kształtująca się opłacalność tego eksportu.

Wszystkie te zakłady będą pracować w oparciu o nowe przepisy, dotyczące planowania, zaopatrzenia materiałów i premiowania. Wykreśleniami wskaźnikami w zakresie produkcji będzie jedynie jakość produkcji, znaczącej na eksport, określona w złotych dewizowych oraz zadania w zakresie dostaw kooperacyjnych wykonywanych na rzecz innych zakładów produkujących również na eksport. Wykonanie (Dalszy ciąg na str. 2)

ZE ŚWIATA

WICEKANCLERZ PITTERMANN OPUŚCIŁ ZSRR

Wicekanclerz Austrii, Bruno Pittermann, zakończył we wtorek 5-dniową wizytę w Związku Radzieckim i odleciał do Wiednia.

Bawił on w ZSRR na zaproszenie pierwszego zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów Związku Radzieckiego, Aleksieja Kosygina.

KROLL POWRÓCIŁ DO BONN

BONN (PAP). — We wtorek po południu do Bonn powrócił ostatecznie z Moskwy dotychczasowy ambasador NRF w ZSRR, Hans Krohl. Ma on zająć stanowisko doradcy do spraw polityki wschodniej w bawarskim MSZ.

MANEWRY WOJSKOWE W BERLINIE ZACHODNIM

BERLIN (PAP). — W nocy z poniedziałku na wtorek liczne oddziały zachodnich wojsk okupacyjnych przeprowadziły w Berlinie zachodnim sześciogodzinne manewry. Uczestniczyło w nich również zachodniobermberskie pogotowie policyjne.

Jak doniosły agencje zachodnie, ta wojskowa demonstracja miała na celu wypróbowanie „ruchliwości i gotowości bojowej zmotoryzowanych i wyposażonych częściowo w czołgi jednostek, działających w różnych warunkach“.

WYROKI NA UCZESTNIKÓW ZAMACHU STANU W LIBANIE

BEJRUT. Libański trybunał wojskowy skazał na karę śmierci kilku uczestników nieudanego zamachu stanu dokonanego w Libanie w nocy z 30 na 31 grudnia 1961 r.

Na karę śmierci skazani zostali: kapitan F. Awad, kapitan C. Khairallah, porucznik A. Hussein, przywódca „ludowej partii społecznej“, A. Saade, b. przywódca tej partii A. Aszkar i b. przewodniczący rady naczelnej tej partii M. Baalbaki.

Z nadzieją narodów na rozwiązanie pilnych problemów międzynarodowych

XVII sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ rozpoczęła obrady

organizacji handlowej obejmującej wszystkie regiony i kraje świata bez żadnej dys-

(Dalszy ciąg na str. 2)

NOWY JORK (PAP). — We wtorek wieczorem Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych rozpoczęło swą siedemnastą doroczną sesję, na której ma rozpatrzyć 93 sprawy, m. in. problem powszechnego i całkowitego rozbrojenia oraz z kwestię likwidacji kolonializmu.

Delegaci 104 krajów rozpoczęli pierwsze posiedzenie tradycyjną minutą milczenia, przeznaczoną na modły lub rozmyślenia.

Przewodniczący poprzedniej sesji, Tunezyjczyk Mongi Slim, ostatnio mianowany ministrem spraw zagranicznych swego kraju, otworzył oficjalnie XVII sesję krótkim przemówieniem.

Następnie delegaci wybrali przewodniczącego tegorocznej sesji. Został nim przedstawiciel Pakistanu Muhammad Zafrulla Khan.

Z kolei Zgromadzenie przyjąło w szereg ONZ cztery nowe państwa. Są to Rwanda i Burundi — kraje w Afryce środkowej, które do

niedawna były belgijskim terytorium powierniczym oraz Jamajka i Trynidad - Tobago — dwie były posiadłości brytyjskie na Morzu Karaibskim. Oczekuje się, że za kilka tygodni z prośbą o przyjęcie do ONZ wystąpią Algieria i Uganda.

W środę Zgromadzenie zakończy zapewne prace organizacyjne i w czwartek rozpocznie debata ogólną.

W dniu 17 września minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko przekazał p.o. sekretarza generalnego ONZ U Thantowi pismo, w którym Związek Radziecki proponuje, by na XVII sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ rozpatrzona została w charakterze pilnego i ważnego zagadnienia sprawa zwolnienia międzynarodowej konferencji poświęconej problemom handlu. Pismo podkreśla, że konferencja taka, której głównym zadaniem powinno być utworzenie międzynarodowej

Optymizm U Thanta na temat perspektyw pokoju współistnienia

NOWY JORK (PAP). W poniedziałek wieczorem w siedzibie ONZ w Nowym Jorku odbyła się konferencja prasowa p.o. sekretarza generalnego ONZ, U Thanta. Wypowiedział się on m. in. za pokojową koegzystencją różnych systemów polityczno-gospodarczych, za spotkaniem na szczycie oraz szeroko debatą w Zgromadzeniu Ogólnym NZ nad sprawą rozbrojenia.

„Wierzę w pokojową koegzystencję — powiedział U Thant. Jestem przekonany, że przyjdzie czas, gdy różne społeczeństwa — komunistyczne, socjalistyczne, czy inne — będą współ-

istnieć pokojowo. Wierzę w to głęboko“.

W odpowiedzi na pytanie w sprawie spotkania przywódców ZSRR i USA, U Thant powiedział: Jestem gorącym zwolennikiem ludzkiego czynnika w dyplomacji i w stosunkach międzynarodowych. Wierzę więc, że korzystne byłoby, gdyby przywódcy rządów przede wszystkim większych krajów spotkali się od czasu do czasu dla dokonania wymiany poglądów“.

Odpowiadając na pytanie, nawiązujące do doniesień z kwatery prezydenta Kennedy'ego w Newport, że ONZ spodziewa się wizyty premiera Chruszczowa w końcu br. i czy przekazał prezydentowi Kennedy'emu jakąś informację w tej sprawie od premiera Chruszczowa, U Thant odpowiedział: „Jak wiadomo, jestem zwolennikiem spotkań na szczycie. Myślę, że nie powinno być ujawnianie treści rozmów między mną a przywódcami tych dwóch rządów“.

U Thant oświadczył dalej, że nie powziął jeszcze decyzji w sprawie swej kandydatury na stanowisko sekretarza generalnego ONZ.

Decyzję w tej sprawie uzależnił on od następujących czynników: możliwości szybkiego rozwiązania problemu Konga, perspektyw przekształcenia ONZ w skuteczną siłę dla utrzymania pokoju, finansowej stabilności ONZ oraz możliwości odegrania skromnej roli w zmniejszeniu napięcia międzynarodowego. U Thant dodał, że spodziewa się, iż rozwój wypadków w ciągu następnego miesiąca umożliwi mu podjęcie decyzji.

Na pytanie dotyczące udziału ONZ w rozwiązaniu konfliktu między USA i Kubą, U Thant powiedział, iż „najlepiej byłoby, gdyby jedna z zainteresowanych stron zwróciła się w tej sprawie do ONZ“.

Omawiając dalej swe wrażenia z wizyt w ZSRR i innych krajach europejskich, jak i wizyty w Waszyngtonie, U Thant stwierdził, iż odniósł wrażenie, że wszystkie rządy szczerze pragną, by ONZ stała się organizacją efektywną w utrzymaniu pokoju.

Poznań

5 miliardów zł obrotów

POZNAŃ (PAP). Pierwsze dni trwania Targów Krajowych „Jesień-62“ upłynęły pod znakiem wielkiej aktywności handlowców. Prawie we wszystkich stoiskach prowadzi się ożywione rozmowy, zawiera się liczne transakcje na dostawy artykułów przemysłowych i spożywczych.

Wyraźnie rośnie liczba zawarłych transakcji. Biuro obrotów targowych nie nadąża z rejestracją umów i jeszcze ponad 5.000 transakcji czeka na odnotowanie. Łącznie w ciągu 3 dni trwania „Jesieni-62“ zarejestrowano 11.400 transakcji na dostawy towarów przemysłowych i spożywczych wartości 5 mld 255 mln złotych, z czego na artykuły przemysłowe przypada kwota 4 mld 547 mln złotych.

Trudne przedsięwzięcie uwieńczone sukcesem

Czyste aluminium z „Trzebinii“

KRAKÓW. — W Zakładach Cynkowych „Trzebinia“ rozpoczął się ruch urzędów wydziału, w którym podjęta zostanie produkcja aluminium o wysokim stopniu czystości: 99,99 procent. Produkt ten jest dwa razy droższy od zwykłego aluminium.

Wydział elektorafinacji aluminium jest pierwszym tego rodzaju obiektem w kraju. Przy opanowywaniu produkcji i budowie wydziału elektorafinacji, nasi fachowcy korzystali z pomocy radzieckich specjalistów.

Serdeczne pożegnanie leningradzkich artystów

Poniedziałkowy koncert zespołu Państwowego Akademickiego Teatru i Baletu im. S. Kirowa w Leningradzie zgromadził w Łódzkiej Hali Sportowej tłumy publiczności, oklaskującej znakomity program i jego świetnych wykonawców.

Po skończonym spektaklu odbyło się w kuliatach Hali Sportowej, spotkanie przedstawicieli partii i władz miejskich z zespołem leningradzkiego baletu.

I sekretarz KW PZPR, Michałina Tatarkówna-Majkowska wręczyła primabalerinie zespołu I. Kolpakowej wianok kwiatów, a kierownik Wydziału Kultury Prez. RN m. Łodzi, mgr E. Przedziński ofiarował, w imieniu miasta, dyrektorowi P. I. Raczynskiemu obraz Z. Hyżego. Z kolei dyr. Raczynski wręczał jej piękny pamiątkowy album.

Spotkanie odbyło się w atmosferze niezwykle przyjemnej i serdecznej.

W Brazylii



Trzęsienie ziemi w Panamie

NOWY JORK (PAP). Z Panamy donoszą o silnym trzęsieniu ziemi, które nastąpiło w nocy z poniedziałku na wtorek w prowincji Chiriquí, graniczącej z Kostą Ryką.

Trzęsienie ziemi spowodowało m. in. uszkodzenie elektrycznych linii przesyłowych. Miasto David — stolica prowincji — pozostało przez kilka godzin bez światła.

lot na Księżyc za 5 lat

NOWY JORK. — W nowej amerykańskiej bazie do lotów kosmicznych w Houston (stan Texas) przedstawiono poniedziałek prasie dziesięciu nowych amerykańskich kandydatów na kosmonautów, wybranych spośród 253 osób. Jeden z nich lub jeden z dotychczasowych pilotów kosmicznych — według projek-

Przemówienie premiera Cyrankiewicza w prasie francuskiej

PARYŻ (PAP). — Przemówienie premiera Józefa Cyrankiewicza podczas obchodów w Majdanku zostało podane w streszczeniu przez Agencję France Presse i niekóre dzienniki francuskie z podkreśleniem fragmentów, które odnoszą się do wizyty de Gaulle'a w Niemczech zachodnich i stosunku Francji do NRF.

Całkowita kontrola sytuacji politycznej w Brazylii w rękach Goularta

RIO DE JANEIRO. Korespondent PAP, red. E. Osmańczyk donosi:

Tragiczne skutki sprzeczki

PARYŻ. Fotograf w Manili, niejaki Gavino Durando miał gwałtowną sprzeczkę ze swą współżoną. Nie zdążyło się to zresztą po raz pierwszy.

Tym razem jednak, gdy kobieta zgodnie ze zwyczajem zatrzasnęła mu przed nosem drzwi od mieszkania i nie odpowiadała na dalsze inwektywy, Durando zaryzykował się i w odwet podpał dom.

W pożarze zginęło 20 osób. Aresztowany przez policję oświadczył z prostotą: „Nie przy puszczał, że tak się to skończy“.

**KONKURS TURYSTYCZNY ZAPOWIEDZIANY NA
DZIS. ZE WZGLĘDÓW
TECHNICZNYCH ROZPOCZ-
NIEM JUTRO, T.J. W
CZWARTEK, 20 BM.**
PRZEPRASZAMY NA-
SZYCH CZYTELNIKÓW.

Nowa specjalizacja -eksport

(Dokończenie ze str. 1) planu oceniać się będzie na podstawie wielkości produkcji eksportowej już sprzedanej. W przypadku jednak gdyby nie udało się (a z tym przecież zawsze należy się liczyć), wykorzystają pełnię mocy fabryki dla produkcji przeznaczanej na eksport, wówczas zakład będzie mógł produkować na potrzeby wewnętrzne. Uchwała Rady Ministrów przewiduje również zaleszenie w fabrykach produkujących tylko na eksport (tzw. wskaźnika zatrudnienia, a fundusz płac będzie uwzględniał specyficke trudniejszej, bardziej pracochłonnej produkcji przez znacznej do wywozu za granicę.

Zasada tworzenia funduszu zakładowego pozostaje generalnie bez zmian, jednakże po uwzględnieniu stopnia trudności produkcji eksportowej fabryka może uzyskać prawo do zwiększenia o pewien procent odpisów na ten fundusz. Rada Ministrów zdecydowała, że od początku przyszłego roku specjalizować się będą wyłącznie w eksporcie zakłady: Urządzeń Technicznych „Zsoda” w Świętochłowicach, Szczecińska Fabryka Maszyn Budowlanych, Fabryka Obrabiarek „Rafamet”, Zakłady Przemysłowe im. 1 Maja w Pruszkowie, Fabryka Przędzalnicy i Uchwytów w Biłynie, Fabryka Narzędzi w Cieszyźnie, Wydział Narzędzi Zakładów im. K. Świerczewskiego w Warszawie, Bielska Fabryka Maszyn Włókienniczych, Lubuska Fabryka Zgrzebniarek Bawelnianych, Wydział Siłnikowy, obrabiarek i wagonów Zakł. „H. C. Gielski” w Poznaniu, Wydział produkcyjny „Fordon” Zjednoczonych Zakładów Rowerowych w Bydgoszczy, Fabryka Wodociągów we Wrocławiu, Wydział naczyń emalowanych Rybnickich Zakładów Wyrobów Metalowych i Olskiej Fabryki. Naczyni emalowanych, Wydział robów blaszanych Mysłkowskiej Fabryki Naczyń Emalowanych, Wydział maszyn odfekcyjnych Dolnośląskich Zakładów Metalurgicznych w Nowej Soli, Zakłady Wytwórcze Aparatury Rozdzielczej „ZWAR” w Międzyzdrojach, Zakłady Wytwórcze Siłników Elektrycznych M-2 w Cieszyźnie, Zakłady Mechaniczne w Niemcach, fabryka mebli w Czersku, Gdańsku, Gąschole, Jarocinie, Piotrkowie, Obroniakach i Bydgoszczy, Zakłady Mebli Giełtych nr 1 i 2 w Radomsku i Jasielnicach, rejonowy przemysł leśnego w Białymstoku i Olsztynie, Zakłady Przemysłu Drzewnego w Gorlicach oraz Huta Szkła Kryształowego w Szklarskiej Porębie i Szklany Śląskim, oddział szklarni gospodarczego Krosieńskiego Huty Szkła.

Zaloga zakładów wydziałowych uzyska także nieco większy zasądźczy fundusz premiowy, który jednak będzie ściśle związany z wykonaniem planu. Ryzygo w tym względzie będą ostre, bowiem zasadniczy fundusz premiowy będzie ulegał obniżeniu o 10 proc. za każdy procent niewykonania planu w granicach do 95 proc. planu. Jeśli stopień realizacji zamierzeń planowych będzie jeszcze niższy, to przedsiębiorstwo straci w ogóle możliwość stworzenia funduszu premiowego.

Obok zasadniczego funduszu premiowego, przedsiębiorstwa wyłącznie będą mogły tworzyć dodatkowy fundusz tego typu. Podstawą do jego obliczenia będzie przyrost produkcji eksportowej w stosunku do roku poprzedniego oraz poprawa rentowności. Uchwała Rady Ministrów precyzuje także sprawy związane z indywidualnymi premiami, specjalnym funduszem nagród, inwestycjami.

Posłowie w Zakładach im. Strzelczyka

Wczoraj Zakłady Mechaniczne im. Strzelczyka gościli grupę posłów — inżynierów M. Plute, St. Prùera, J. Jablkiwicza i Nocunia z Sejmowej Komisji Przemysłu Ciężkiego, Chemicznego i Górnictwa. Gości — jako że reprezentują oni Podkomisję do spraw Normacji i zagadnienia unifikacji normalizacji i ich rozwiązania na terenie zakładów. W zakładach zostali oni serdecznie powitani przez kierownictwo i sekretarza POP pana R. Kubalewskiego.

Warto dodać, że posłowie za dekladowali swoją pomoc i ścisły kontakt z Zakładami Strzelczyka. (d)

Groziła mu amputacja obu nóg obecnie bije rekordy lotnicze

MOSKWA. — Kilka dni temu znany pilot radziecki Władimir Iljuszyn ustanowił nowy rekord świata w dziedzinie wysokości lotu ze stałą szybkością. Przelatując na wymaganej 20 km z niezmienną szybkością 2.100

km/godz. na wysokości 21.300 metrów. Lot taki wymaga ogromnego kunsztu. Wystarczy powiedzieć, że odchylenie w przedkość nad „bazą” nie może przekroczyć 5 km na godzinę. Wczoraj Iljuszyn zastąpił na podziw, tym bardziej, że młody oblatujący „języcze” nie dawno był w bardzo ciężkim stanie fizycznym i lekarze wróżyli, że nigdy już nie wsiądzie do samolotu. Groziła mu bowiem amputacja obu nóg. Zdarzyło się to w lipcu 1960 roku, kiedy Iljuszyn był już posiadaczem absolutnego rekordu wysokości — 28.852 m. Jadąc samochodem na lotnisko uległ on ciężkiemu wypadkowi z winy chuligańskiej jazdy pewnej „Pobiedy”, która strzaskała jego maszynę.

Pilot przeleżał pół roku w szpitalu, potem długie miesiące w domu, wreszcie wyjechał na kurację do Chin. Wkrótce potem wpadło mu do ręki zachodniemieckie pismo „Bunte”, które stwierdzało, iż Iljuszyn obiecał rzekomo Ziemię jeszcze przed Gagarinem, ale uległ ciężkiej katastrofie, co władze radzieckie „oczywiście przemilcząją”. Władimir opublikował natychmiast w prasie list protestacyjny.

Po dziesięciu miesiącach przerwy w lataniu, wypełnionej leceniem, rehabilitacją, nauką chodzenia, lekarze orzekli o nim „zdolny do służby powietrznej bez ograniczeń”. Uporczywe ćwiczenia sprawiły, że Władimir nawet nie kuleje przy chodzeniu, chociaż po wypadku jedna noga jest krótsza o półtora centymetra.

Kronika wypadków

Na zbiegu ulic Włocławskiej i Świerczewskiego nastąpiło zdarzenie samochodu ciężarowego, prowadzonego przez Wiesława Borowskiego (zam. ul. 22 Lipca 84) z samochodem marki „Zuk”. Wyjątkowo szczęście miało kierowca „Zuka”, który wydostał się z przewróconego do góry kołami samochodu bez większych obrażeń.

Przechodząc jezdnię w niedozwolonym miejscu na ul. Rzgowskiej przed posesją 59 wpadły pod motocykl 32-letnia Kazimiera Gasnińska wąż z 8-letnią córką Haliną (zam. ul. Mazurska 8). Matka doznała złamania nogi i ręki. Przeżywa w szpitalu. Dziecko poza lekimi obrażeniami nie nie się nie stało.

GROZNY POZAR

wybuchł wczoraj o godz. 19 w budynku mieszkalnym przy ul. Piotrkowskiej 15. W zakładzie fotograficznym na I piętrze nie mał doszczętnie spłonął i pokoił. Interwencyjnie 2 oddziały SP. Przeważający ogień przy zaprzęgnięciu odpanienia.

2. DZIENNIK ŁÓDZKI nr 224 (4916)

Obrazki z Algieru



Fragment Algieru. Po pomniku generala Bugeaud, gubernatora Algierii z 1840 r. pozostał tylko pusty cokół.

Zgromadzenie Ogólne ONZ rozpoczęło obrady

(Dokończenie ze str. 1) kryminalności, mogłaby się w poważnym stopniu przyczynić do uderzenia sytuacji na rynku światowym, do rozszerzenia handlu międzynarodowego i do umocnienia powszechnego pokoju. Minister Gromyko doręczył jednocześnie U Thantowi drugie pismo zawierające prośbę włączenia do porządku dziennego obrad XVII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ punktu dotyczącego przywrócenia Chińskiej Republice Ludowej należnych jej praw w ONZ. W dołączonej do pisma nauce wyjaśniającej podkreśla się, że Chińska Republika Ludowa od prawie 13 lat nie może zająć przysługującego jej słusznego miejsca w ONZ, które okupuje bezprawnie klika czangkaistowska. Przyznaje to jest stanowisko, jakie zajmują w tej sprawie rządy USA i niektórych innych państw członkowskich ONZ.

Chiny są jednym z założycieli ONZ i stałym członkiem Rady Bezpieczeństwa. Dlatego też pozytywne rozstrzygnięcie sprawy przedstawicielstwa ChRL w ONZ przyczyniłoby się poważnie do ogólnego polepszenia sytuacji międzynarodowej, ułatwiłoby ONZ wykonywanie spoczywających na niej zadań i stworzyłyby sprzyjające warunki dla współpracy międzynarodowej.

Jak informuje delegacja amerykańska na XVII sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, w dniu 20 bm, w ramach debaty generalnej Adlai Stevenson wygłosił przemówienie o polityce zagranicznej USA. Stanowi to odstępstwo od reguły, ponieważ przemówienia takie wygłasza na forum ONZ zwykle sekretarz stanu, a niejednokrotnie sam prezydent USA.

Commonwealth nie poparł Macmillana

LONDYN (PAP). Projekt komunikatu koncowego z obrad konferencji premiowej Commonwealthu został już przygotowany i był w wczoraj ważnie studiuowany przez szefów rządów. Treść komunikatu ma dotyczyć nie tylko problemów wspólnego rynku, lecz również zagadnień międzynarodowych dyktowanych na posiedzeniach w ograniczonym składowie. „The Guardian” pisze, że tygodniowe obrady ujął w tonie Commonwealthu istnienie zwartej grupy, która nazywa „sztynną piątką”. Do grupy tej należą Australia, Kanada, Nowa Zelandia, India i Pakistan. Jednakże — jak podaje dziennik — nikt nie sugerował, by Wielka Brytania wycofała się z rokowań.

Pozycje, jakie w obecnej chwili zajmują poszczególni członkowie Commonwealthu w sprawie przyłączenia się W. Brytanii do wspólnego rynku, przedstawiają się w ogólnych zarysach następująco: — Grupa „Białych domów” — obejmująca Kanadę, Australię i Nową Zelandię odnosi się zdecydowanie wrogo do zamierzeń W. Brytanii. — Grupa afrykańska — jedynie Sierra Leone skłonna jest stowarzyszyć się ze wspólnym rynkiem. Pozostałe kraje, jak Ghana, Nigeria czy Tanganika sprzeciwiają się temu przed wszystkim z racji politycznych, nie chcą bowiem mieć nie wspólnego z neokolonializmem. Reakcja taka stanowi bardzo poważny problem przede wszystkim dla Macmillana ze względu na stosunki między Zjednoczonym Królestwem a krajami afrykańskimi; — grupa azjatycka — Ceylon wyrażał zaufanie dla Wielkiej

Brytanii, a Federacja Malajska zachowuje neutralność. Natomiast India i Pakistan wyrażają zastrzeżenia dotyczące przede wszystkim zabezpieczenia ich rozwoju przemysłowego. — grupa Antyli — Jamajka jest przeciwna przyłączeniu się do wspólnego rynku, natomiast Trynidad i Tobago opowiada się za stowarzyszeniem; — Cypr — jedyny europejski kraj należący do Commonwealthu — akceptuje projekty przyłączenia;

Działacze towarzystw kulturalno-owsiatowych wymieniają doświadczenia

Dziś w gmachu LDK rozpoczyna się 2-dniowa międzywojewódzka narada towarzystw kulturalno-owsiatowych Łodzi i województwa, Warszawy i województwa, Krakowa i województwa oraz woj. gdańskiego. Tematem konferencji będzie podsumowanie dotychczasowego dorobku towarzystw oraz ustalenie kierunków ich dalszej pracy.

Swoją udział w obradach powzięli m. in. prof. Estreicher z Krakowa i Marian Brandys, Organizatorzy zaprosili również wicemin. Garszteckiego. Łódź reprezentować będą m. in. poseł Ajnenkiel oraz dyr. Augustyniak. Udział łódzki działaczy kultury i oświaty w pracach tego spotkania obejmuje m. in. referat prof. UL K. Zawistowicz-Adamkiewicza na temat regionalizmu.

Lepsze obuwie - więcej obuwia

Przemysł obuwiczny, któremu Targi Krajowe w Poznaniu stworzyły dobrą okazję do nawiązania szerokiego kontaktu z przedstawicielami handlu, przestawił się wyraźnie na nowość, na ładniejsze, efektywniejsze i lżejsze obuwie. Kolekcja obuwia, składająca się z 630 wzorów (w tym 675 nowych), spotkała się z uznaniem handlu.

W pierwszym półroczu 1963 r. fabryki dostarczą na rynek ponad 25 mln par obuwia. Jak zapewniło na konferencji prasowej kierownictwo Zjednoczenia tego przemysłu, bardzo istotny jest wzrost ilości obuwia dla młodzieży i dzieci. Można się więc spodziewać zlikwidowania niedoborów w tej dziedzinie.

„Zmowa zmierzająca do zaostrzenia sytuacji międzynarodowej”

TASS o wizycie de Gaulle'a w NRF

MOSKWA. — Rząd radziecki upoważnił Agencję TASS do ogłoszenia oświadczenia stwierdzającego, że publiczne wystąpienia prezidenta de Gaulle'a w Niemczech zachodnich, jego rozmowy z kanclerzem Adenauerem i ogłoszony przez nich wspólny komunikat, „nie pozostawiają wątpliwości, że istnieje zmowa zmierzająca do zaostrzenia sytuacji międzynarodowej i do wzmożenia wyścigu zbrojeń”.

Jak wykazuje oficjalna wizyta de Gaulle'a w NRF, która rządząca Francji i Niemiec zachodnich nie tylko nie ukrywa wrogiego nastawienia swego bloku do ZSRR, lecz przeciwnie wyraźnie je podkreśla.

Ze sportu

Sukces Polaków w Budapeszcie

Na mistrzostwach świata w Budapeszcie polscy ciężarowcy Zieliński i Baszanowski odnieśli duży sukces startując w wadze lekkiej. Mistrzem został Kaplunow (ZSRR), ustanawiając wynik 415 kg nowy rekord świata w trójboju. Baszanowski zdołał zdobyć srebrny medal, osiągając wynik 412,5 kg. Jest to nowy rekord Polski. Zieliński zajął III miejsce wynikiem 405 kg.

Wypowiedzi de Gaulle'a na temat „groźby radzieckiej” były mu potrzebne po to, by zamaskować w jakiś sposób agresywną istotę jego planów. Plany te sprowadzają się do tego, by w oparciu o „ost Bonn — Paryż” utworzyć w Europie zachodniej ugrupowanie militarno-polityczne dla przygotowywania wszelkiego rodzaju awantur wymierzonych przeciwko ZSRR i innym militującym pokojowi krajom.

W czasie swych rozmów i spotkań — stwierdza Agencja TASS — prezydent de Gaulle i kanclerz Adenauer czynili wszystko, co było możliwe, by stworzyć nowe przeszkody i bariery na drodze do pokojowego uregulowania problemu niemieckiego.

Francuskie kółka rządowe godzą się na utworzenie „ost Bonn — Paryż” żywją tajemnicę nadzieję, że uda im się odgrywać kierowniczą rolę w tym militarnym ugrupowaniu i wywalczyć dla Francji przodującą pozycję w świecie kapitalistycznym.

Niezależnie od tego, jakie są plany i zamiary polityków francuskich — stwierdza Agencja TASS — ich rola w „ost Bonn — Paryż” sprowadzi się do tego, że będą się wleki w ogonie swego silniejszego i bardziej drapieżnego partnera zachodniemieckiego, że będą szli na pasku nadreńskich odwetowców.

Obecna polityka francuskich kół rządzących i ich zmowa

Komunikat Totka

W konkursie sportowym Totka-Lotek z dnia 16. 9. 1962 r. stwierdzono:

1 rozwiązanie z 5 prem. traf. — wygr. zł 1.000.000, 150 rozwiązań z 5 traf. — wygr. po zł 10.000, 8.081 rozwiązań z 4 traf. — wygr. po zł 303, 153.527 rozwiązań z 3 traf. — wygr. po zł 16.

W zakładach pikarskich z dnia 16. 9. 1962 r. stwierdzono: 2 rozwiązania z 12 traf. — wygr. po zł 54.030, 28 rozwiązań z 11 traf. — wygr. po zł 3.859, 389 rozwiązań z 10 traf. — wygr. po zł 277.

Kukuleczka płaci

za 5 trafień złotych 2.639, za 4 trafienia złotych 87, za 3 trafienia złotych 8. Na wygraną I stopnia pozostaje 500.000 złotych.

- W 2 fabrykach łódzkich badanie fizjologii pracy ● 15 tys. par obuwia ortopedycznego bezpłatnie ● Nie tylko mięśnie
- Do walki z hałasem! ● Krótka gimnastyka zdrowotna

W trosce o zdrowie robotników

W czym pomóc pracującym przy maszynach tkaczom, przadkom, robotnikom zakładów przemysłu lekkiego? W jaki sposób poprawić warunki ich pracy w najbardziej czułych punktach?

W dziedzinie tej Zarząd Główny Związku Zaw. Prac. Przem. Włók., Odzież. i Skórz. prowadzi od dłuższego czasu szereg kampanii. Ostatnio w porozumieniu z lekarzami i kierownictwem Wydziału Zdrowia Prez. Rady Narodowej m. Łodzi, Centralnym Instytutem Ochrony Pracy oraz łódzkim Instytutem Medycyny Pracy podjął kilka akcji zmierzających do tego, aby praca robotnika była lżejsza i wydajniejsza, a co najważniejsze — nie zagrażała jego zdrowiu.

FIZJOLOGIA I PRACA

Sucha notatka sprawozdawcza z jednej z ostatnich konferencji stwierdza, że Zarząd

Główny Związku wspólnie z MPL proponował Instytutowi Medycyny Pracy w Łodzi przebadanie pod względem fizjologii pracy robotników dwóch fabryk. Z wyjaśnień uzyskanych na ten temat w dziale BHP dowiadujemy się, jakie znaczenie dla pracujących w fabrykach ludzi będzie miała ta inicjatywa. Badania te bowiem określają dla przyszłych reformatorów z resortu takie problemy jak racjonalna organizacja stanowisk roboczych, wpływ mikroklimatu na zmęczenie i absencję chorobową, właściwe oświetlenie sal fabrycznych, stopień natężenia chorób nerwicych pod wpływem hałasu, znaczenie fizjologiczne i ekonomiczne krótkich przerw w pracy itp.

Dotychczas badań tak pojętych jeszcze nie prowadzono, nie więc dziwnego, że problemy higieny i fizjologii pracy nie znajdują w administracjach zakładów pe-

nego zrozumienia. Wypytowano przez MPL dwóch fabryk dla tych badań oraz pomoc w stworzeniu warunków dla tego eksperymentu jest niewątpliwie przełomem w walce o polepszenie warunków pracy robotników.

„CHELMEK” DLA WŁÓKNIAREK

Zawodową chorobą włókniarek, zwłaszcza przadek i tkaczek pracujących przy maszynach na stojąco, są schorzenia nóg: żyłaki i płaskostopie. Przeprowadzone w WZPB im. 1 Maja przez lekarzy-ortopedów badania wykazały, że ponad 40 proc. włókniarek dotkniętych jest tymi schorzeniami. Wykorzystując więc doświadczenia zakładów widzewskich, które pierwsze w przemyśle wprowadziły obuwie lecznicze dla żałogi, związki zawodowe zwróciły się do kierownictwa resortu w sprawie wprowadzenia obuwia leczniczego do następnych 4 zakładów.

Wkrótce potem w ZPB im. Marchlewskiego specjalistów z Zakładów Obuwia w Chelmku przeprowadzili dodatkowe badania uzupełniające z punktu widzenia fachowców obuwiczników. Po tej wizycie — w Chelmku przystąpiono do opracowania pierwszej partii obuwia ortopedycznego dla włókniarek. Jak nas poinformowano w Zarządzie Głównym obuwie to zostanie dostarczone fabrykom bezpłatnie.

DO WALKI Z HAŁASEM

Na początku września odbyła się w ZPB im. Marchlewskiego konferencja na temat walki z hałasem. Ci, którzy choć raz byli w fabryce włókniarskiej wiedzą dobrze, jakim utrapieniem pracujących przy maszynach i krosnach przadek i tkaczek jest szum i stukot wypełniającej fabryczne sale. Wiadomo, że nadmierny hałas wpływa ujemnie na organizm człowieka, a z czasem staje się przyczyną różnego rodzaju schorzeń nerwicych.

Poważne przekroczenie dopuszczalnych norm w zakładach przemysłu lekkiego wykażają badania CIOP, zwłaszcza w tkalni i przedziałniach. Badania te wskazują na dwie podstawowe przyczyny hałasu, tj. głośno pracujące maszyny i akustyczność hal fabrycznych. Powstała w inicjatywę Zarządu Głównego Związku komisja opracuje do końca września br. postulaty pod adresem Przemysłu Budowy Maszyn Włókniarskich oraz budownictwa przemysłowego. Wnioski te przedstawił na V Kongresie Zw. Zaw. zmierzając do tego, aby przyszły producent maszyn włókniarskich oraz budowniczy obiektów przemysłowych uwzględniali w swych rozwiązaniach również i problemy walki z hałasem.

NIEWOLECA AUTOMATYZACJA

Gdzie? W transporcie wewnętrzzakładowym przemysłu lekkiego. Tylko 20 proc. całego transportu, którym przewozi się surowce, półfabrykaty i gotowe już tkaniny, oparto na pełnej automatyzacji. Reszta to ręczne wózki, niektóre bardzo trudne w obsłudze. Inspektorzy bhp Związku stwierdzili ponadto, że wózki ręczne są niebezpieczną przyczyną wypadków przy pracy, uniemożliwiają ponadto racjonalną organizację pracy w zakładzie.

Wyciągając z tego wniosek, Zarząd Główny zwrócił się do Biura Projektowania Zakładów Włókniarskich w Łodzi z propozycją opracowania nowych wzorów transportu wewnątrzzakładowego i urządzeń pomocniczych dla fabryk bawełnianych i wełnianych, i właśnie w tych dniach projektanci przedstawili około 100 typów takich wózków automatycznych (transport pełni matczynej i podwieszanej). Hałas „ręczne wózki do lamusa” jest aktualne dla około 80 proc. przedsiębiorstw branży bawełnianej i wełnianej.

DLACZEGO TYLKO W LUBANIU?

O przerwach śniadaniowych mówili się różnie. Ale nie w Lubaniu. W lubańskim okręgu włókniarskim we wszystkich fabrykach robotnicy na 15 minut wyciszają maszyną, spożywają w tym czasie śniadanie, korzystają z krótkiej gimnastyki zdrowotnej.

Obserwacje lubańskich samorządów robotniczych potwierdzają założenia organizatorów przerwy, a mianowicie wykazują, że 15-minutowy odpoczynek robotnika połączony z zatrzymaniem maszyn nie obniża w skali 8-godzinnej dnia pracy wydajności pracy żałogi. Na temat ten mówiono m. in. na łódzkiej konferencji, w której poza przedstawicielami samorządów robotniczych i lekarzy z Wydziału Zdrowia Prez. RN m. Łodzi wzięli także udział wiceminister przemysłu lekkiego — inż. Z. Wojtkowski. Omówiono wyniki jakie uzyskano w „Olimpii” gdzie robotnicy korzystają z 15-minutowych przerw śniadaniowych.

Zarówno lekarze jak i związkowcy postulowali wprowadzenie tych przerw do fabryk łódzkich, z tym, że będą to przerwy zorganizowane, tzw. czynne a nie bierno. W zależności od jakości pracy robotników program tych przerw składać się będzie z kilkunastominutowego odpoczynku w pozycji siedzącej (jedzenie śniadania), krótkiej gimnastyki a nawet i tańca.

Na razie jest to tylko projekt. Jak przyjmie się w fabrykach, a co najważniejsze kiedy — wykaże praktyka.

K. Wyrz.

Prace wykopaliskowe w Opolu



Tegoroczne prace wykopaliskowe na słynnym Ostrówku w Opolu przyniosły nowe dowody potwierdzające wysoki poziom cywilizacji i gospodarki uprawowej naszych przodków mieszkających tam w X i XI w. O kunszcie ówczesnych rzemieślników świadczy m. in. kłodka metalowa, skórzane trzewiki z pięknym haftem, metalowe nożyce oraz hezne ozdoby. Udało się również zrekonstruować warsztat tkacki oraz odmalowane piękne tkaniny wełniane. Ciekawym zabytkiem jest też wisłonek brązowy z wyrytym znakiem symbolizującym pogański kult słońca.

Na zdjęciu: studentka III roku archeologii, Wanda Zarek podczas prac badawczych.

CAF — fot. Okoński

Na łódzkich ekranach

„Jadą goście, jadą“^(*)

Andrzej Wajda, w niedawnym udzielenym „Trybunie Ludu” wywiadzie, powiedział, że komedia to nie nasz sport narodowy i że lepiej może nam ratować zaniechanie na rzecz dramatu. Nasza najnowsza komedia „Jadą goście, jadą”, na szczęście przeczy tej słusznej dotychczas tezie.

Wrzaski tytułowe: goście! goście! przyjechała do nas nowa i naprawdę dobra polska komedia. Jeśli nie pierwszy, to jedna z niewielu naprawdę dowcipnych i naprawdę zabawnych. Bez dwuznaczności, o dobrym tempie, świetnym montażu, humorze sytuacyjnym i dowcipnym dialogu.

Film składa się z trzech nowel, połączonych wspólną kłamrą: „Batorym”, na którym przyjeżdżają do Polski trzy rodziny mieszkające stale w Ameryce. Jeden, by odwiedzić starą żonę, drugi, by znaleźć żonę, bo tak mu przykazała jego mama, a trzeci, by zrobić business. Nie będą więcej mówić o treści, niech czytelnicy sami mają przyjemność zapoznania się z nią. Drogi przyszłości! Chodźcie do kraju, aby zejść się w drodze powrotnej, na „Batorym”. Jakie efekty polityki w „starym kraju”? Znowu — zobaczcie sami.

Film posiada zalety komedii, których dotychczas nie udało się osiągnąć naszym realizatorom: dowcip, tempo, pointy. Jest to w zasadzie komedia obyczajowa o zabarwieniu satyrycznym, satyra zaręczona na gospodarzy, jak i gości, jednak wyważona tak, że nie obraża nikogo, satyra — jeśli można tak powiedzieć — pobłażliwa dla ludzkich wad i słabości.

A w tym wszystkim najbardziej optymistyczny jest fakt, że realizatorami filmu są trzej zupełnie młodzi reżyserzy, dwaj debiutanci: Jan Rutkiewicz i Gerard Zalewski, a trzeci — Romuald Drebażyński ma na swym koncie tylko współpracę reżyserską przy filmie „Misteczko”. A więc — przyszłość polskiej komedii w rękach młodych? Oby tak było. Może oni wywołają z impasu ten nasz „sport nienarodowy”.

Panoramizacja zdjęcia Stanisława Lotha ciekawe i ładne, w pełni wykorzystujące możliwości szerokiego ekranu. I wreszcie aktorzy. Spośród trzech głównych bohaterów filmu dwaj są autentycznymi Amerykanami polskiego pochodzenia: Mitchell Koval — aktor w USA i Paul Glass — student jednej z amerykańskich uczelni. Trzecim „czudzoziemcem” jest aktor łódzki Zigmunt Zintel (doskonali). Wśród licznej obsady aktorów filmu o dobrym, wyrobionym poziomie, na szczególną wyróżnienie zasługuje Kazimierz Opaliński (który to

raz już chwalił znakomite kreacje filmowe tego aktora?) w roli dziadka importowanego z domu starców na lono rodziny.

Począmy uwadze naszych czytelników te ostatnie z premii tegorocznych Dni Filmu Polskiego.

T. WOJ.

Dolary nie popłyną za morze

Zespół konstruktorów z Biura Projektów Budownictwa Morskiego — przy udziale Centralnego Biura Konstrukcji Okrętowych nr 2 w Gdańsku — opracował pierwszy polski dwuhakowy kran okrętowy o udźwigu 7 ton. Nie ustępuje on kranom tego rodzaju, produkowanym przez renomowane fiomy „T. Thrige” (Dania), „Asea” (Szwecja) i „Kampnagel” (NRF), a nawet przewyższa niektóre konstrukcje zagraniczne.

„Antyimportowy” dźwig (koszt jego na rynkach zagranicznych wynosi kilkadziesiąt tysięcy dolarów) przeszedł pomyślnie próby zakładowe i za kwalifikowany został do dalszych prób na okręcie.

Biologia i lotnictwo

Odrzutowce na antybiotycznej kuracji

Czy bakterie mogą zniszczyć odrzutowca? Okazuje się, że tak.

Analiza przyczyn wypadków lotniczych, przeprowadzona w Stanach Zjednoczonych, wykazała, że niekiedy powodują je... bakterie. Niektóre rodzaje drobnoustrojów (bakterie lub grzybki) mogą przeniknąć do ciekłych paliw stosowanych do napędu samolotów odrzutowców i po pewnym czasie spowodować w nich szkodliwe zmiany. Na skutek bardzo szybkiego rozmnożenia się tych drobnoustrojów, w ciekłym paliwie tworzą się produkty piankowe, ośrodki o dużej lepkości oraz lokalne zwłóknienia, które mogą powodować zatykanie się filtrów i przewodów.

Ponieważ drobnoustroje zdolne są rozmnożyć się tylko w obecności wody, więc gromadzą się one w tych miejscach wewnętrznej powłóczki przewodów paliwa, w których mogą zbierać drobne ilości wody zawartej w paliwie. Usunięcie wody, a nawet tylko jej śladów, następuje w praktyce duże trudności, ponieważ paliwo przechwytywa przez bardzo skomplikowany system przewodów, z których całkowite usunięcie wody jest praktycznie biorąc niemożliwe.

Z tego powodu przeprowadzane są badania w celu wyznaczenia odpowiedniego środka bakteriobójczego, który by usunął możliwość zakazania ciekłych paliw napędowych. I samoloty naprawdę znajdują się na antybiotycznej kuracji.

Jan Koprowski

Trochę wspomnień i przypomnień

A więc to już pięć lat, przyjacielu. Pięć lat, czyli blisko trzysta felietonów i kilkadziesiąt listów od Czytelników. Przechowuję te listy starannie i pieczołowicie nie tylko dlatego, że adresowano je do mnie. Stanowią one cenny materiał socjologiczny, dokument czasu, w którym — jak w lustrze — przeglądają się ludzkie zainteresowania. Czytelnicy nawiązują w listach do sprawy, poruszanej w felietonach, ale ponadto, albo obok tego, piszą o swoich kłopotach, o problemach, które ich trapią i „spać po nocach nie dają”, zwierają się z przeżytych radości, chętnie podraczają tematy, wreszcie proszą o pomoc lub interwencję. A piszą nie tylko mieszkańcy naszego miasta — łodzianie. Otrzymuję listy zewsząd: ze wsi i miasteczek województwa, z innych terenów Polski, od czasu do czasu — nawet z zagranicy.

Korzystam z okazji, by raz jeszcze podziękować im z tego miejsca za to, że, choć cierpliwie towarzyszą moim wysiłkom, że znajdują czas na czytanie i — zwłaszcza — na pisanie listów. Każdy autor pisze do pewnego stopnia „w ciemno”. Nie wie, czy i kto będzie czytał jego wypowiedzi, jak je przyjmie i co o nich pomyśli. Dopiero listy od Czytelników albo utwierdzają go w tym, co robi, albo zmuszają do zastanowienia, czy przypadkiem nie jest w błądzie.

I tutaj uwaga następująca: nikt z nas nie ma patentu na nieomylność. Chodzi o to, by pisać szczerze i od siebie. Rację można mieć często, można ją mieć czasami, nie można jej mieć zawsze. Co prawda znam jednego takiego, który zawsze ma rację. Ale i on jej nie ma.

W Akademii Francuskiej (i zapewne we wszystkich akademiach świata), panuje taki zwyczaj, że nowy jej członek, wybierany na miejsce zmarłego, wygłasza przemówienie na cześć swojego poprzednika. Chciałbym postąpić podobnie. Mieliśmy w naszym kraju wielu wybitnych felietonistów. Trudno pisać o nich wszystkich. Ale o jednym wspomnieć muszę: o Czesławie Jankowskim. Zyt długo (ur. w 1857, zm. w 1929) a w służbie piarskiej wyróżniał 53 lata, pisząc codziennie artykuł lub felieton. Był mistrzem, nauczycielem i kolegą Cata-Mackiewicza oraz Jerzego Wysomińskiego, mojego bezpośredniego poprzednika na tych łamach, któremu poświęcić mi już niejednemu wspomnienie. (Nawiasem dodam, że w Łodzi mieszka żona Czesława Jankowskiego, felietonisty tyleż świetnego, co zapominanego). Czesław Jankowski pisał znakomicie. Znakomicie to znaczy jasno, dowcipnie i polszczyzną godną najlepszej zaradki. Interesował się wszystkim, obchodziło go wszystko. Pozostały po nim wiersze i przekłady, monografie i reportaże z podróży, ślicze literackie i wspomnienia; ale największą klasę osiągnął w felietonach. Myślę, że następujący jego poglądy na sztukę piarską nie tylko nie stracił nic z swej aktualności, lecz przeciwnie: zyskał na niej. Oto jego słowa: „Nie łatwiejszego jak pisać tak, aby nikt tego nie zrozumiał; nie trudniejszego jak pisać o rzeczach nielatujących do rozrywania i objęcia w ten sposób, aby każdy pojął o co chodzi”. Są ludzie — powiada Schopenhauer — którzy nigdy nie mogą zdecydować się pisać tak jak myślą, bowiem wydaje się im zawsze, że myśli ich w takim razie wygładzą się za głupio i za pospolicie. „Wtedy gmatwają i kreca rzecz żalą, jak fryzjer damska fryzurę, aby ludzom się zdawało, że Bóg wie, co tam siedzi pod tymi nastroszonymi tapyrowanymi i trefieniami”.

Jankowski był świadom tego, że wiele z jego rzeczy, publikowanych w gazecie, przepadnie bez śladu. Mimo to nie ułatwiał sobie zadania. Pisał jak mógł najlepiej. Nawet drobne utarczki (a nawet te utarczki właśnie) miały się szerokość talentem.

Kiedy badał na rok przed śmiercią Czesława Jankowskiego, przyjechał do Wilna Julian Tuwim i zbliżył widzieli nestorowi włókniarskich literatów i dziennikarzy. Jankowski powiedział do autora „Czytelnia na Boga”: „Ja otarłem się o Bohdana Zaleskiego, Bohdan Zaleski otarł się o Adama Mickiewicza, niechże pan otrze się o mnie, a będzie tak, jakby pan się otarł o samego włókniarza”. Te anegdota opowiadał mi Jerzy Wysomiński, wibniana i łodzianin zarazem, młodszy kolega i kontynuator dzieła Jankowskiego.

Czesław Jankowski zmarł 9 października 1929 roku, mając 72 lata. Niejako w przededniu rocznicy jego śmierci chciałem przypomnieć go zarówno tym (bardzo niewielu), którzy go znali osobiście, jak i tym, którzy nigdy o nim nie słyszeli i niczego z jego prac nie czytali. Powiedziałem o nim: był tym w dziennikarstwie, czym Sołtys w teatrze. Obojętny wszyscy, piszący dzisiaj, wykazywali taką żywotność i pracowitość, jak on. Czuję życzę innym i sobie wasz felietonista w piękny dzień uroczysty 1962 roku w mieście Łodzi.

Ośrodek wypoczynkowy „Włókniarz” w Uście



W wielu nadmorskich miejscowościach powstają piękne nowoczesne ośrodki wypoczynkowe, budowane przez zakłady pracy, ministerstwa i zjednoczenia. Pracownicy przemysłu włókniarskiego posiadają w Uście właśnie taki ośrodek wypoczynkowy — jeden z wielu. Ponad 300 osób spędza tu czas w sezonie letnim w 25 wygodnych domach wczasowych w pięknie położonym lesie nad morzem. Na zdjęciu: w ośrodku wczasowym „Włókniarz” w Uście. Na zdjęciu: w ośrodku wczasowym „Włókniarz” w Uście.

CAF — fot. Grzęda

(*) Scenariusz: Jan Józef Szroneński. Reżyseria: G. Zalewski, J. Rutkiewicz, R. Drebażyński. Zdjęcia: St. Leth. Muzyka: Stefan Kisielewski, ZRF „Droga”.

Nasz Telefon Usługowy
303-04

CZYNNIE CODZIENNIE
W GODZINACH 10-12
OPROCZ SOBÓT

**LECZENIE
ALKOHOLIKA**

K. K. ZE ZGIERZA: Jak leczyć alkoholika w tajemnicy przed nim?
RED.: Nie można leczyć alkoholika w tajemnicy przed nim, bo musi być przede wszystkim zbadany przez lekarza, aby przepisanie lekarstwa nie szkodziło jego zdrowiu. Najlepiej porozumieć się z kierownikiem miejscowego Przychodni Przewodniczkowej. (2)

TRZYDNIOWA CHOROBA
T. L.: W czasie 15-dniowego urlopu zachorowałam. Lekarz dał mi zwolnienie na 3 dni. Czy mam prawo ubiegać się o przedłużenie urlopu?
RED.: Tak, gdyż dni choroby odlicza się od urlopu i potem albo go się przedłuża, albo udziela się w okresie późniejszym. Przepis ten dotyczy jednak tylko chorób trwających co najmniej trzy dni. (Dz. U. nr 13 z 1953 roku). (n)

Partynia inicjatywa w MPK Co można zrobić dla usprawnienia komunikacji miejskiej?

Z ciekawą inicjatywą wspólnego rozważania z przedstawicielami łódzkiej prasy trudności, jakie narastają w komunikacji miejskiej w Łodzi oraz nawiązania ścisłego współdziałania dla usprawnienia tej komunikacji — wystąpiła wczoraj na specjalnie w tym celu zwołanej konferencji „okrągłego stołu” egzekutywa, POP Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego.

Sytuacja nie przedstawia się różowo. Nadeszły lata „chude” dla komunikacji tramwajowej w Łodzi: mamy 807 wagonów i nie będzie ich więcej, dopiero za kilka lat nasze miasto może liczyć na dostawę nowych wagonów. Dlaczego? Bo wytwórcze zaprzętały produkcję: wozów tramwajowych średniotorowych i przestawiły się na wagony ultranowoczesne, cicho i szybkobieżne — ale szerokotorowe takie, jakich potrzebuje 80 proc. miast w Polsce. A Łódź, jako miasto o nietypowej, metrowej szerokości torów, ma poczekać aż w drugiej kolejności przystąpi się do produkcji wozów tramwajowych o tej osi.

Cóż można zrobić w tej sytuacji? Szansa zmiany powyższej decyzji jest ponoć żadna a nie sposób przebudować przeciętne torów tramwajowych w Łodzi. Wymagałoby to 10 lat pracy i kosztowało pół milarda zł!

A tymczasem ruch pasażerski rośnie, np. w lipcu br. MPK musiało przewieźć 2 mln

pasażerów więcej niż w lipcu ub. r. — rośnie więc tym samym tłok. W niektórych rejonach miasta komunikacja wymaga szybkiej poprawy — a

Przy NTU 303-04

Już dziś

w godz. 12-13.30
przez telefon 303-04
odpowiada będzie

Stanisław Duniak

DYREKTOR MPK

Obok wyżej omawianych problemów tematem będzie m. in.:

Jak zapewnić należyte stosunki „Pracownicy MPK — pasażerowie”; uwagi o trasach tramwajowych i autobusowych, przepisy o korzystaniu z biletów miesięcznych, czy samoobsługa może być tylko w autobusach.

wagonów nie ma skąd wziąć. Możemy pocieszyć mieszkańców Nowego Rokiccia, że zwiększenie ilości pociągów ma nastąpić w pierwszej kolejności na Al. Politechniki od Ronda Titowa (choć MPK jeszcze w tej chwili nie wie, jak wygospodarować ten dodatkowy taboc).

W tych warunkach zamierza się przeprowadzić tzw. „bocznikowanie” silników, „boczniki” zmierzająca do zwiększenia prędkości tramwajów i skrócenia drogi hamowania, a co za tym idzie i zwiększenia szybkości. Nie znaczy to jednak wcale, że w ten sposób uratuje się sytuację na następnych kilka lat. MPK uważa więc za konieczne zwiększenie bardzo krótkich w wielu punktach miasta odległości między przystankami. obawia się jednak gromów ze strony zainteresowanej części łodzian. A tymczasem likwidacja trzech przystanków znaczy tyle na trasie przeciętnej linii tramwajowej, co zwiększenie taboru o 10 proc. Na wczorajszej konferencji zresztą aktyw partyjny MPK, przyznając, że MPK ma wiele błędów — z drugiej strony wskazywał na potrzebę pomocy ze strony społeczeństwa łódzkiego, m. in. w wychowaniu niezdyktynowanych pasażerów.

Zimą ub. roku nie było dostatecznej ilości prądu na ogrzewanie tramwajów. W br. 85 proc. wozów silnikowych (wszystkie nowe wozy) będzie ogrzewanych, w doczepnych natomiast nie jest to technicznie możliwe (dopiero po dokonaniu przerobek przy okazji kapitalnego remontu wagonu).

Mysli się też o małej modernizacji — przeobrażeniu drzwi we wszystkich wagonach tramwajowych na pneumatycznie zamykane, podobnie jak w autobusach. To sprawa co najmniej 3 lat, pierwsze jednak przerobione wagony pojawiają się w 1963 r.

Nie o wiele lepsze, jak na razie, są horoskopy w zakresie komunikacji autobusowej. SAN-y nie nadają się do komunikacji miejskiej, jedyną nadzieją w nowych, z wysokoprężnym silnikiem, których produkcja ma się rozpocząć w przyszłym roku.

M. in. na temat poruszanych problemów urzędników dziś spotkanie przy NTU — prosimy czytać zapowiedź obok. (greb)

Co dzień niesie?

Kapelusz na baranku



Najpiękniejsze róże

Piękne róże, gladiole, dalia i hortensje znalazły się na wystawie zorganizowanej na zakończenie konkursu kwiatów w ramach dni działkownika. W szranki o tytuł najlepszego hodowcy kwiatów stanęło 209 osób i wiele ogrodów działkowych. Miano najpiękniej ukwieconego ogrodu i puchar przechodni przewodniczącego

Zarządu Okręgowego Związku Metalowców otrzymał już po raz drugi ogród im. Reymonta, gdzie każda działka, to jak by cudny kobierzec kwiatowy. Pierwsza nagroda za najpiękniejsze róże przypadła również po raz drugi użytkowniczkowi działki. Najpiękniejsze gladiole wyhodowane były przez Jana Boczkowskiego z POD im. Konopnickiej, a hortensje przez Grzegorz Marczenko. Specjalną na grodzie Zw. Zaw. Spoż. otrzymała Halna Pałasz z POD im. Sierakowskiego za efektowne róże wielokwiatowe. (k)

Felczer — oszust

Komenda MO Łódź-Polesie prowadzi dochodzenie przeciwko Zbigniewowi Stepińskiemu, s. Bolesława i Heleny z d. Aleksanderek, ur. 20.IV. 1937 r. w Łodzi, zam. w Łodzi przy ul. Praskiej nr 4-6. Jest on podejrzany o oszustwo i podawanie się za felczera medycyny oraz bezprawne posługiwanie się pieczęcią: „Stepień Zbigniew, zam. w Łodzi, ul. Praska nr 4/6, felczer medycyny”.

W związku z powyższym osoby poszkodowane oraz posiadające informacje o przestępczej działalności wyżej wym. oszusta proszone są o zgłoszenie się do Komendy DZ MO Polesie, ul. Zielona nr 26, pokój nr 17, w godz. od 8 do 10 — celem złożenia wyjaśnień. (k)

Paryż blednie...

W ogólnopolskim konkursie czesania fryzur, który odbył się ostatnio we Wrocławiu, Łódź reprezentowały dwie dziewczyny: czesania damskiego i męskiego. Były to drużyny młodych fryzjerek. Najlepsze fryzury męskie wykonały tożelanie. Drugie miejsce w konkurencjach damskich zajęły również łodzianki. Najlepsi fryzjerzy wezmą udział w międzynarodowym konkursie fryzur, który odbędzie się w listopadzie w Pradze Czeskiej. (k)

Rozprawa bez precedensu

Sąd Powiatowy dla m. Łodzi, przypominając niedawno dwóm kierowcom taksówek Franciszkowi Ziemińskiemu i Wiesławowi Zduńskiemu o istnieniu ustawy z dnia 13 lipca 1957 roku, której art. 13 głosi: „Kto zajmując się zawodowo świadczeniem usług taksówkarskich, musi posiadać świadectwo z zawodu”, wydał postanowienie, w którym nakazuje obu kierowcom zapłacić wyższą od obowiązującej, albo bez uzasadnionej przyczyny odmawia świadectwa (podkreślenie KB), do którego jest obowiązany, podlega karze aresztu do roku, lub grzywny”.

Zdarzenie miało miejsce na postój taksówki przy ulicy Rzgowskiej, obok toru kolejowego w dniu 5 lipca br. o godzinie 0,25. Pan Antoni Wój-

cik mieszkający przy ulicy Kurczaki na Chojnach spóźnił się na ostatni autobus MPK i wobec tego postanowił wrócić do domu taksówką. Podszedł więc do taksówki nr 715 stojącej na postoiu, wsiadł do środka i rzucił lakonicznie „na Kurczaki”. Kierowca spojrział nań jak na intruza i odrzekł z olimpijskim spokojem: „Nie opłaca mi się w tamtą stronę jechać”. Pan A. Wójcik jak nie puszyn opuścił bez słowa wóz udając się po pomoc do milicjanta dyżurującego obok w budce. Kiedy wraz ze stróżem prawa zbliżył się ponownie do postoiu, pusta taksówka nr 715 szybko odjechała w kierunku Placü Niepodległości.

Wobec tego obaj mężczyźni — obywatel i milicjant — (proszę zauważyć jak to symbolicznie brzmi) podszedli do taksówki nr 806. Kierowca taksówki nr 806 zachował się identycznie jak jego kolega po fachu, dodając ponadto ważki argument: „Tamtam nie pojedę”. I tak oto dzięki stanowczej postawie obu taksówkarzy i analogicznej postawie oraz specjalnym zabiegom i uporowi pana Antoniego Wójcika, cała trójka znalazła się przed kilkunastoma dniami w Sądzie. Dwa pierwsze wystąpiły oczywiście w charakterze obwinionych, a pan Wójcik w charakterze powoda. Sędzia przypomniał taksówkarzom, iż w okresie kiedy byli oni narażeni na różnego rodzaju napadki ze strony bandytów, prawo ostro stało po ich stronie i surowo karale tych, którzy godzili na ich życie i mienie. Także opinia publiczna również wtedy była za nimi. Obecnie jednak ta sama opinia publiczna zaniepokojona jest niezbyt czystymi praktykami wielu kierowców. Rozprawa, która odbyła się przed Sądem Powiatowym dla m. Łodzi jest swego rodzaju precedensem w naszym mieście. Wysokie kary grzywny, jakie wymierzył sąd obu taksówkarzom, mają być ostrzeżeniem i przypomnieniem, że taksówki są dla pasażerów, bez względu na to czy się to kierowcy opłaca czy nie opłaca. KAROL BADZIAK

Echa „opinii dnia” o pracy ADM

Wciąż czekają... Jest nadzieja

Opinia dnia „Dobrze i źle o pracy ADM” spowodowała napływ sporej ilości listów do naszej redakcji. W związku z wypowiedzią przewodniczącego komitetu domowego przy ul. Mickiewicza 23, o niewłaściwie wykonanym remoncie kapitalnym, otrzymaliśmy pismo z MZBM Łódź-Polesie. Dowiadujemy się z niego, że chociaż MPRB nr 3, zgodziło się usunąć ustęski, do dnia 22 czerwca br., to jednak do tej pory nie wywiązało się z przyrzeczenia. W tej sprawie MZBM interweniował już kilkakrotnie, a ponadto przesłał do MPRB nr 3 protokoły z 5 narad roboczych, na których poruszano tę sprawę. Niestety, na próżno. Mieszkańcy domu

przy ul. Mickiewicza 23 wciąż czekają aż „trójka” przypomni sobie o nich. Z pisma MZBM Łódź-Widzew wynika, że ustalono ostatnio potrzebę wykonania remontów zapobiegawczych w posesji przy ul. 8 Marca 42. Omówiono też współpracę administracji z komitetem do mówym. Stwierdzone zaniepokojenie w niektórych mieszkaniach będą usunięte do końca br. Budynek został zgłoszony przez administrację do remontu kapitalnego, jednak ze względu na plany nowego budownictwa w tym rejonie, Wydział Architektury i Nadzoru Budowlanego nie wyraził zgody na remont. (k)

Mimochodem Pod ochroną prawa

Regina T. — pracownica Zakładów im. Wieickowskiego w Łodzi — zgłosiła się z zażaleniem do Związku Włóknianarzy. Oto ją, jedyną żywicielkę rodziny, zwolniono z pracy. Związek poczał interweniować. Instruktor Związku po zbadaniu sprawy zapisał w specjalnej księdze, w rubryce „sposób załatwienia sprawy” taką tu uwagę: „Ob. T. wykorzystując przywileje, jako jej przysługujące. Jest na wskroś złym pracownikiem, przychodzi i wychodzi z pracy kiedy jej się podoba, przesiaduje godzinami w palarni, klóci się ze współpracownikami, majstrzem i mów: spróbujcie mnie zwolnić z pracy, to i tak mi będziecie płacić”. Ustawodawstwo pracy bierze w obronę jedynych żywicieli rodzin, do zwolnienia

ich potrzebne są nadzwyczajne okoliczności. W ciągu jednego tylko półrocza 1962 Związek Włóknianarzy interweniował w 23 wypadkach usiłowania zwolnienia jedynych żywicieli. Większość interwencji przeprowadzono ze skutkiem pozytywnym. Regina T. uszkie do pracy nie wróciła. Wiedząc, że jest „pod ochroną prawa”, usiłowała ona wygodnie się urządzać. Jej przykład nie jest zresztą odosobniony. Nie wiemy, co prawda, czy jest jeszcze więcej tego rodzaju jedynych żywicieli, wiemy uszkie, iż w każdej dziedzinie życia łatwo spotkać ludzi, którzy pamiętają jedynie o danych im przez prawo przywilejach, nie pamiętając o wymykających z tego samego prawa obowiązaniach. (b2)

Tik, tak — na eksport

Tradycje eksportowe Łódzkiej Fabryki Zegarów datują się zaledwie od zeszłego roku. Tedy to po raz pierwszy sprzedano za granicę 25 tys. budzików. W ciągu tego roku wysłano już 56 tysięcy zegarów, a do końca grudnia liczba sprzedanych wzrosnie do 80 tysięcy. W 1963 roku zamierza się rozszerzyć eksport do 200 tysięcy. Budziki różnego kształtu i nazwy: „Druhny” i „Junaki”, „Czaple”, „Czajki” i ostatnio nowy typ „Zuch”, wędrują do Indii, Turcji, Grecji, USA, Norwegii, Egiptu, Syrii, Wenezueli, Malt i Danii. Jak dotąd zakład

nie miał żadnych reklamacji. Łódzka Fabryka Zegarów jest również eksporterem pośrednim: produkuje zegary samochodowe i szybkościomierze do sprzedawanych za granicę „Warszaw”, „Nys” i „Żuków”. Ostatnio można także za notować na konto fabryki dwie cenne nowości: produkcję zegarów dla niewidomych — które do tej pory sprawa-dziliśmy z zagranicy i tzw. „licznika motogodzin” dla nowego typu „Ursuba C-325”. Licznik wskazuje ile i z jaką szybkością przejechało kilometrów, ile godzin pracował silnik. (i)

Czy bierzesz czynny udział w konkursie-ankiecie „Co sądzisz o SAM-ach?” Cenne nagrody czekają na uczestników

Łódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych Artykułami Spożywczymi Przem. Gastronomicznego w Łodzi i „Dziennik Łódzki” ogłosił ankietę — konkurs dla czytelników „Dziennika Łódzkiego” i klientów sklepów samoobsługowych branży spożywczej, męsnej i piekarniczej.

W ankiecie-konkursie należy odpowiedzieć na następujące pytania:

- 1) Czy odpowiada ci samoobsługowa forma dokonywania zakupów i czy należy ją rozszerzać?
- 2) Jakie masz uwagi, życzenia i postulaty na ten temat?
- 3) Które SAM wyróżniaś pod względem zaopatrzenia, estetyki oraz sprawności i uprzejmości obsługi?
- 4) Który SAM, twoim zdaniem, spełnia warunki wzorowego: a) w branży spożywczej i piekarniczej, b) w branży męsnej.

Odpowiedzi na te pytania należy nadsyłać na adres „Dziennika Łódzkiego”, ul. Piotrkowska 96 do dnia 20 września 1962 r. Przy odpowiedzi należy podać numer SAM i jego adres (tak spożywczo, jak i męsno) oraz swoje imię i nazwisko oraz do-

kladny adres. Uczestnik konkursu ma prawo do zgłoszenia kilku wypowiedzi np. na temat SAM piekarniczo-mięsno i spożywczo. Koperety prosimy zaopatrzyć godłem „Konkurs SAM”. Wśród uczestników ankiety-konkursu rozlosowanych będzie 12 wartościowych nagród ufundowanych przez Łódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Han-

dlowych. Będą to: radiodobry „Kollber”, odkurzacz, aparat fotograficzny, 3 zegarki damskie, neseser podróży, leżak turystyczny, teczka aktówkowa oraz bony gotówkowe do zrealizowania w dowolnym sklepie MHD. Ponadto Zjednoczenie przewidziało specjalne nagrody za najlepsze wypowiedzi, które będą mogły posłużyć do pewnych posunięć organizacyjnych. (i)

Z MIASTA w kilku zdaniach

Międzyzakładowy Dom Kultury im. L. Waryńskiego (ul. Przędzalniana 68) przyjmuję zapisy do zespołów: wokalnego, dramatycznego, estradowego, muzycznego, tańca rewiowego i na kurs solistów-piosenkarzy. Zgłoszenia w sekretariacie w godz. 10-20, tel. 444-29.

o godz. 19 w lokalu Klubu (ul. Piotrkowska 78, II p.).

Dziś, o godz. 20, w Klubie Ludowym (ul. Wieickowskiej 13) w ramach Uniwersytetu Ludowego, odbędzie się pierwsza prelekcja Samuela Hunwicza z cyklu „Nowe zjawiska w politycznym, społecznym, kulturowym życiu skupisk żydowskich na świecie”.

Zarząd klubu przy MK SD w Łodzi zaprasza na prelekcję posła inż. Jerzego Jabkiewicza pt. „Postęp techniczny w świetle uchwał X Plenum KC PZPR. Prelekcja odbędzie się 19 br.

o godz. 18, w LDK (ul. Traugutta 18) odczyt pt. „Pierwsze rendez-vous w kosmosie” wygłosi dr M. Bielicki.

Felieton w

Butelki z cienką szyjką

Podróże kształcą. Nawet podróże niedalekie po terenie własnego miasta. Wystarczy np. wziąć w torbie kilkanaście pustych butelek i szlifierek i przejść się po naszych punktach skupu surowców wtórnych.

Przy okazji można dowiedzieć się, jakie butelki są typowe, a jakie nie. Okazuje się, że decyduje o tym grubość szyjki. Butelka z grubą szyjką jest nowoczesna, a cienką nie. (odwrotnie jak w modzie na tuzę ludzką). Jeśli się ma pecha i w torbie same butelki z cienkimi szyjkami, to kompletna kłapa. Nikt w żadnym z punktów nawet nie spojrzy na te butelki. A tylko i wyłącznie w Spółdzielni „Zbierrar” można „upłynnić” butelki z grubymi szyjkami, bo takie podobno kupuje nasz monopol spirtusowy. Na imię nie ma zapotrzebowania, a więc nikt nie zabiera się ich skupem. Wojewódzka Zbornica Surowców Wtórnych i Sp-nia „Suroutec” w ogóle zaniechały skupu szklanych opakowań.

Październik jest miesiącem oszczędzania. Może by w związku z tym omyśleć również o oszczędzaniu opakowań? (Kas.)

NOWOŚĆ na półkach księgarskich

Adam Struś — Rok w miasteczku — Czyt. — zł 8. Ujęta w formie pamiętnika pasjonująca opowieść lekarza, który spędził rok w zapadłej miejscinie jako pracownik szpitala i przez jakiś czas — kierownik ośrodka zdrowia.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ELEKTRYKÓW - oświetleniowców (młodych)
REFERENTA zaopatrzenia
 zatrudni natychmiast Państwowy Teatr Nowy. Zgłoszenia w dyrekcji teatru, ul. Zachodnia 93, 4373-T

INŻYNIERÓW MECHANIKÓW-KONSTRUKTORÓW ŚLUSARZA PORTIERA
 zatrudni natychmiast Zakłady Przemysłowe Pasmanteryjnego im. S. Lenartowskiego w Łodzi, ul. Gdańska 47. Zgłoszenia przyjmują dział kadr. 4312-T

INŻYNIERA lub **TECHNIKA** z uprawieniami na stanowisko kierownika grupy robót
TECHNIKA NORMOWANIA TECHNIKÓW BUDOWLANYCH na stanowiska inspektorów technicznych
MISTRZÓW BUDOWLANYCH lub **TECHNIKÓW** na stanowiska kierowników budów
KALKULATORÓW BUDOWLANYCH
MAGAZYNIERA materiałów budowlanych
MURARZY i **POMOCNIKÓW** murarskich **SZKLARZA**
 zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 1 w Łodzi, ul. Wólczańska 49. Zgłoszenia przyjmują dział kadr, II p., pokój 27 w godz. 7-15. 4297-T

PALACZA kotłów wysokoprężnych **SZKLARZY**
 zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej, Łódź, ulica Kopcińskiego 56. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godzinach 7-15. 4345-T

LABORANTA med. lub **TECHN. CHEM.**, **TECHN. FARM.**, **FELCZERA**, **PIELEGN.** dypl.
 zatrudni Pow. Stacja Sanit.-Epid. - Łódź, Podrzeczna 24. 4770-k

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

POŁ domu drewnianego (pokój, kuchnia, ogród). Okolina 1 (1 km od szosy Strzykowskiej) - sprzedam. Oglądać w godz. 16-19. 14629-G

USŁUGI

TELEWIZORY naprawiam natychmiast. Tel. 563-19. "Radiofon" A. Żebik. Wieprowskiego 9. 14114-G

POGOTOWIE telewizyjne czynne codziennie telefon 47-74. J. Bryk, Jaracza 7. 14907-G

SZKŁA kolorowe na zniszczone nakrobki wykonywane Głab. Piotrkowska 80

REPERACJE maszyn do szycia przyjmują. Piotrkowska 209-9, tel. 347-95

LEKARSKIE

Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczne, skórne 15.30-16.30. Próchniska 8. 14905-G

Samochody-motocykle

„JAWA” 175 sprzedam. Władysław Janiec, Armii Czerwonej 101. 14629-G

MOTOCYKL „Jawa-175” okazujecie sprzedam. Oglądać Bednarska 2a-14. Galka. 14633-G

SAMOCOD „Skoda 1101” po kapitalnym remoncie - sprzedam. Telefon 210-19, w godz. 9-18. 14495-G

„WARTBURG” model 1961 rok, sprzedam. Tel. Głwice 51-50. 14968-G

MOTOCYKL „Jawa” 175 - sprzedam. Oglądać Złotowska 166-2. 14603-G

SAMOCOD osobowy - marki „Skoda 1102” sprzedam. Zarzevska 45. 14611-G

SKUTER „Tula 200” - sprzedam. Tel. 279-96, w godz. 16. 14619-G

MOTOCYKL „MZ-250” - sprzedam. Franciszkańska 118. 14621-G

SKUTER „Lambretta”, „Peugeot” lub motocykl „Jawa 250” stan pierwszy - sprzedam. Oferta „4622”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SAMOCOD „Warszawa” sprzedam. Złotowska 47. 14596-G

SKUTER „Lambretta” 150 sprzedam, tel. 534-88 w godz. 16. 14598-G

SPRZEDAŻ

KREDENS pokojowy (nowy) sprzedam oraz wykończone najnowocześniejsze meble według najnowszych żurnali, przyjmuję wszelkie odwołanie mebli, warsztat stolarski, Aleksandrówko Łódź, ul. Zielona 13. 14511-G

SIATKI ogrodzeniowe, bramy, futerki, skupki poleca wytwórnia ul. Przemysłowa 5. 14739-G

HYDROFOR 150 litrów, 220 volt, sprzedam. Oferta „14601”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

MASYNE do szycia „Singer” klasa 16 sprzedam. Piotrkowska 209-9. 14615-G

MASYNA dziewiarska „Kasubka” w bardzo dobrym stanie do sprzedania. 19 stycznia 3-8 w godz. 17-20. 14577-G

STÓŁ rozsuwany na 24 osoby, krzesła, łóżka, kredens używany (dobre wykończenie) oraz zegar stojący - z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Kilńskiego 163. Zakład tapicerski. 14539-G

MASYNE dziewiarska nr 8 sanocowa sprzedam. (Na chodzie) Limanowskiego 26-79. 14585-G

PRAGA

POMOC domowa potrzebna na zaraz. Zgłoszenia Gandiego 21-8 (Zubardzi) godz. 17-19. 14486-G

MODYSTKA rutynowana potrzebna. Oferta „14586”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 14586-G

POMOC do jednego dziecka potrzebna, zaraz. Sławska 21-2. 14607-G

POMOC domowa potrzebna. Sikrzywana 11, tel. 443-86. 14606-G

Spokojną starość zapewnia ubezpieczenie RENT w P.Z.U.

telefon 455-10 wewn. 39

KUPNO

PŁANINO „Calisia” sprzedam

Mieszczarska 15 (Chojny) 14626-G

RÓŻNE

WYPUSZCZE część placu w dzierżawę na hodowlę. Władostwo Piotrkowska 272b, m. 5, Rajska 14496-G

300 **MATRYMONIALNYCH** ofert! Informacje otrzymasz przesyłając 10 złotych znaczkami - Warszawa, Elektryczna 71 „Syrenka”.

GLOBULKI „ZET”

skuteczne, nieszkodliwe, łatwe w stosowaniu
 - zapobiegają ciąży
 - 1 pud. 10 szt. 7 zł
 Do nabycia w aptekach, drogeriach, kioskach „Ruch”

LOKALE

POKOJU sublokatorskiego na rok, w Łodzi lub okolicy, poszukuje bezdzietne małżeństwo. Zameldowanie okoliczne. - Tel. 332-57. 14630-G

POKÓJ wynajmę uczniom lub studentom. Oferta „14634”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 14634-G

POKOJU sublokatorskiego poszukuje młode małżeństwo bezdzietne. Oferta „14632”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 14632-G

POKÓJ, kuchnia, (błoki) balkon, słoneczne zamieszkanie w podobnym w starym budownictwie I piętro, event. wysoki parter. Oferta „14641”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 14641-G

SZTUM, woj. gdańskie - dwa pokoje, kuchnia, zakład fotograficzny zamieszkanie w podobnym w starym budownictwie w Łodzi, event. pokój, kuchnia. Łódź, tel. 530-41. 14600-G

UCZENNICĘ na mieszkanie przyjmę. Tel. 357-20. 14614-G

DWIE Studentki poszukują pokoju z niekremującym wejściem. Oferta „14497”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 14497-G

POKÓJ, kuchnia, bloki zamieszkanie na dwa pokoje, kuchnia, bloki lub stare budownictwo z wszelkimi wygodami. Oferta „14620”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 14620-G

POKOJU sublokatorskiego poszukuję. Płatne za rok z góry event. kupię pokój nie podlegający kwat. terenowi. Wierzbowa 16c, m. 12. 14561-G

POKOJU sublokatorskiego, samodzielnego poszukuje syn lekarza, pracujący. Oferta „14599”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 14599-G

GOLEK Jan, Zgierz, Chopina 48 zgubił umowę nr 281280-62 wraz z talonem limitowanym oraz prawo jazdy kat. amatorskiej 14570-G

PRZETARGI

ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO im. Gen. WALTERA w Łodzi, ul. Praska nr 5/7 ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na jednorazowe czyszczenie osadnika o pojemności 2 x 51 m³ z nieczystości pochodzących z produkcji farbiarni na terenie zakładu. Nieczystości te winny być wywiezione własnym transportem na miejsce wskazane przez odpowiedni wydział Prez. RN w Łodzi.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Informacji w tej sprawie udziela główny mechanik zakładów, telefon 400-90, wew. 22 lub 10 w godzinach od 8 do 15.

Oferty należy składać w sekretariacie zakładu do dnia 13.10. br. w załakowanych kopertach. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17.10. br. o godz. 10.

Zieceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 4779-k

ZAPRASZAMY DO SKŁADANIA OFERT na ROBOTY REMONTOWO-BUDOWLANE MZBM Łódź-Sródmieście

opierając się na Dz. U nr. 3 i 6 z 1958 r. zawiadamia, że przyjmuje oferty na roboty remontowo-budowlane i inne, które są do wykonania w dziale technicznym MZBM Łódź-Sródmieście jak również są wywiezione na tablicy przetargowej w Prez. DRN Łódź-Sródmieście i tuł. przedsiębiorstwa - ul. Piotrkowska 100, I piętro.

Szczegółowych informacji udziela dział techniczny MZBM Łódź-Sródmieście, ul. Piotrkowska 100, pokój 11.

Zastrzega się n'przyjęcie ofert bez podania powodów. 4778-k

Publiczne dyskusje nad pracami doktorskimi

Dziekani i Rada Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do publicznej wiadomości, że w dniu 29 września (sobota), o godz. 13 w gmachu UL przy ulicy Narutowicza 65 w sali posiedzeń Senatu i Rady Wydziału (28) odbędzie się publiczna dyskusja nad pracą doktorską mgra KAZIMIERZA KUPIŚA pt. „Luiza Labé na tle swego pokole - zarys monograficzny”.

Promotor: doc. dr Jan Trzynański z Wrocławia

Recenzenci: prof. dr Stefania Skwarezyńska, prof. dr Mieczysław Brahmmer z Warszawy.

Praca doktorska jest wyłożona do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza 108, czytelnia główna. Wstęp na posiedzenie wolny.

ZGUBY

Dziekani i Rada Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do publicznej wiadomości, że w dniu 29 września (sobota), o godz. 11 w gmachu UL przy ulicy Narutowicza 65 w sali posiedzeń Senatu i Rady Wydziału (28) odbędzie się publiczna dyskusja nad pracą doktorską mgra JERZEGO ROZENTALA pt. „Styl wypowiedzi w dramatach S. Wyspiańskiego (zagadnienia wybrane)”.
 Promotor: prof. dr Stefania Skwarezyńska
 Recenzenci: prof. dr Jan Dürr-Durski, prof. dr Konrad Górski z Torunia.

Praca doktorska jest wyłożona do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza 108, czytelnia główna. Wstęp na posiedzenie wolny.

Dziekani i Rada Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do publicznej wiadomości, że w dniu 29 września (sobota), o godz. 9 w gmachu UL przy ulicy Narutowicza 65 w sali posiedzeń Senatu i Rady Wydziału (28) odbędzie się publiczna dyskusja nad pracą doktorską mgra HELENY KARWACKIEJ pt. „Jerzy Żuławski (1874-1915). Szkic do monografii o pisarzu”.

Promotor: prof. dr Stefan Kawyn
 Recenzenci: prof. dr Stefania Skwarezyńska, doc. dr Artur Hutnikiewicz z Torunia.

Praca doktorska jest wyłożona do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza 108, czytelnia główna. Wstęp na posiedzenie wolny.

Dnia 17 września br. zmarła po ciężkich cierpieniach opatrzona św. sakramentami s. ↑ p. ANIELA PŁOSZAJOWA z Michalskich

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w dniu 19 września br. o godzinie 16.30 z kaplicy cmentarnej na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrzebi w nieutulonym żalu

MAŻ, CORKA, SYN, SYNOWA
 14974-G I WNUKOWIE

W dniu 17 września 1962 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. sakramentami zmarła przeżywszy lat 57 s. ↑ p. Rozalia Dutkiewicz z Posiłów

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w środe, dnia 19 września br. o godz. 17 z kaplicy cmentarnej na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim żalu

MAŻ, CORKA, WNUCZĘTA,
 14977-G BRAT I RODZINA

Dnia 16 września 1962 roku zmarła nasza droga koleżanka Genowefa Szymańska

dlugoletnią kierowniczką XX Miejskiej Wypożyczalni Książek dla Dorosłych

Pogrzeb odbędzie się w środe, 19 września br. o godz. 17 z kaplicy na Dolach.

Cześć Jej pamięci.

ZARZĄD OKRĘGU ŁÓDZKIEGO STOWARZYSZENIA BIBLIOTEC 4396-T KARZY POLSKICH

WAZNE TELEFONY

Ogłoszenia wymiarowe telefoniczne 311-50

Informacje o wszelkich usługach 03

Pogot. Ratunkowe 09

Pogot. Miłocińskiego 07

Nocna pomoc lekarska 444-44

Straż Pożarna 08

Kom. Mińska MO 292-22

Kom. Ruchu Drogowego 516-62

Przyw. Pogot. Dziek. 300-00

Przyw. Pogot. Lek. 333-33

535-55

Centrala Podmiejska 01 359-15

TEATR

TEATR NOWY (Więtkowskiego 15) godz. 19.15 „Brylantki”

MALA SALA (Zachodnia nr 85) g. 20 „Zabusia”

TEATR JARACZA (Jaracza 37) g. 19 „Mał i Zosia”

TEATR 7.15 (Traugutta 1) niezamiany

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.15 „Idiotka” (dozw. od lat 16)

OPERA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Ja tu rzadzę”

OPERA - niezamiany

ARLEKIN (Wolewska 5) niezamiany

PINOKIO (Kopernika 16) niezamiany

MUZEJA

MUZEUM SZTUKI (Więtkowskiego 36) czynne we wtorki i czwartki w godz. 11-18; w środy 9-14; w soboty w godz. 9-14; w niedziele 10-16

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 14) czynne

CO? gdzie? Kiedy?

dozw. od lat 12. g. 10, 13, 16, 19

WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Et cetera pa na pulkownika” prod. w. fr. dozw. od lat 18 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

TATRY-LETNIE (Sienkiewicza 44) „Książki i akto-rezka” prod. ang. g. 18.45. (W wypadku niepogody film nie będzie wyświetlony)

STYLLOWY-LETNIE (Kilńskiego 123) „Serce i szpada” (panorama) prod. w. fr. g. 18.45. (W wypadku niepogody film nie będzie wyświetlony)

KINA I KATEGORIE

KINO LDK (Traugutta 18) „Teresa prowadzi śledztwo” prod. czeskiej. dozw. od lat 18, g. 15.15, 17.30, 20

MUZA - niezamiane

KINA II KATEGORIE

DKM (Nawrot nr 27) „Czyste szaleństwo” pr. USA. dozw. od lat 18, g. 16, 13, 20

OKA (Tuwima 34) „Długa noc 1943” prod. w. fr. dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20

POPULARNE (Ogrodowa 18) „Sto kilometrów” prod. w. fr. dozw. od lat 12, g. 18

PIONIER (Franciszkańska 31) „Sekretarz rejkomu” prod. rdz. dozw. od lat 12, g. 16, 18, 20

GDYNIA-STUDYJNE (Tuwima 2) „Pinokio” pr. USA. dozw. od lat 7, dod. „Kaczątko” g. 10, 12 (14 seans zamknięty), 16, 18, 20

REKORD (Rzgoszka 2) „A lasy wiecznie śpiją wają” prod. austri.

WŁOKNIARZ (Próchnicka 16) „Spóźnieni przychod nie” dozw. od lat 16, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

KINA I KATEGORIE

STYLLOWY (Kilńskiego 123) Przegląd najnowszych pozycji polskiej kinematografii „Mój stary” dozw. od lat 14, g. 16, 18, 20

ZACHĘTA (Złotowska 26) Przegląd najnowszych pozycji polskiej kinematografii „I ty zosta- niesz Indianinem” dozw. od lat 9, g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Dom bez okien” dozw. od lat 16 g. 20

KINA II KATEGORIE

ADRIA (Piotrkowska 150) „Szczęśliwar Antoni” dozw. od lat 12, g. 16, 18, 20

DWORCOWE (Ow. Kalliski) II Ogólnopolski Festiwal Filmów Krótko- metrażowych „Lektoria muzyki”, „Uwaga dzie- ci”, „Notatki krakow- skie” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HALKA (Krawiecka 3-5) Przegląd filmów nagro- dzonych na międzynarod- owoy festiwalach film- owych „Orzeł” dozw. od lat 14, g. 15.45, 18, 20.15

MŁODA GWARDIA (Zle- lona 2) Przegląd filmów wybranych w plebiscy- cie filmowym „Szafran z VII kl.” dozw. od lat 10, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

POKÓJ (Kazimierza nr 6) „Krzylacz” dozw. od lat 12, g. 15.30, 19

ROMA (Rzgoszka 84) „Autobus odjeżdża o 6.20” dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20

TATRY (Sienkiewicza 40) Program dla najmłod- szych: „List gończy”, „Miś Uszatek”, „Dzicz- go płace zyrafa”, „Jak słoneczko oddało plesko swi wodę”, „Przyjaźń po nad skarbi” g. 15, 17

Przeglad filmów Andrze- ja Munka „Erolca” - dozw. od lat 12, g. 18, 20

PREZEDSRZEDAŁ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Bałtyk”, „Ponia”, „Wisła”, „Włok- niarz”, „Wolność” od- bywa się w specjalnej kasie kina „Bałtyk” (ul. Narutowicza 20) w dni powszednie w go- dzinach 12-17.

APTEKI

Obr. Stalingradu 15, Pa- bliczna 218, Główna 50, Kopernika 26, Piotrkow- ska 67, Pl. Kościelny 8, Jaracza 32.

Dyżury szpitali

Szpital im. dr H. Wolf - ul. Lagiewnicka 34-36, przyjmuje rodzaje i cho- re ginekologiczne z dzie- cieci urodzonej w rejon- owy poradni „K” z dzie- lni Wzrostu oraz z dzie- lni Górną z rejonowej poradni „K” przy ul. Piotrkowska 102, tel. 271-50.

Bały - ul. Snyerska 1-3, tel. 538-79.

Wzrost - ul. Szpital- na 6, tel. 271-53.

Górna - ul. Lecznicza 6, tel. 427-70.

Poleście - Al. 1 Maja 24, tel. 382-98.

Nocna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łódź z siedzibą w Stacji Pogotowia Ratunkowego dla m. Łódź przy ul. Sien- kiewicza nr 137 udziela pomocy w domu chore- go dla dorosłych i dzie- ci zgłaszających zachoro- wanie po godzinach przy- jęcie przychodzi rejon- owych.

Nocna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia te- lefoniczne od godz. 24 do 6 na nr tel. 444-44.

